

## **20 marca. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię**

\*(2 Sm 7, 4-5a. 12-14a. 16)\*

**(2 Sm 7, 4-5a. 12-14a. 16)**

Pan skierował do Natana następujące słowa: „Idź i powiedz mojemu słudze Dawidowi: To mówi Pan: «Kiedy wypełnią się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzą jego królestwo. On zbuduje dom imieniu memu, a Ja utwierdzą tron jego królestwa na wieki. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem.

Przedemną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki. Twój tron będzie utwierdzony na wieki»”.

**Psalm (Ps 89, 2-3. 4-5. 27 i 29 (R.: 37a))**

REFREN: Jego potomstwo będzie trwało wiecznie

Będę na wieki śpiewał o łasce Pana,  
moimi ustami Twą wierność będę głosił  
przez wszystkie pokolenia.

Albowiem powiedziałaś:

«Na wieki ugruntowana jest łaska»,  
utrwaliłeś swoją wierność w niebiosach.

«Zawarłem przymierze z moim wybranym,  
przysiągłem mojemu słudze, Dawidowi:  
Utrwalę twoje potomstwo na wieki  
i tron twój umocnię na wszystkie pokolenia».

«On będzie wołał do Mnie: „Tyś jest Ojcem moim,  
moim Bogiem, Opoką mego zbawienia”.  
Na wieki zachowam dla niego łaskę  
i trwałe z nim będzie moje przymierze».

**(Rz 4, 13. 16-18. 22)**

Bracia:

Nie od wypełnienia Prawa została uzależniona obietnica dana Abrahamowi i jego potomstwu, że będzie dziedzicem świata, ale od usprawiedliwienia z wiary.

I stąd to dziedzictwo zależy od wiary, by było z łaski i aby w ten sposób obietnica pozostała niewzruszona dla całego potomstwa, nie tylko dla potomstwa opierającego się na Prawie, ale i dla tego, które ma wiarę Abrahama. On to jest ojcem nas wszystkich, jak jest napisane:

„Uczyłem cię ojcem wielu narodów” przed obliczem Boga. Jemu on uwierzył jako Temu, który ożywia umarłych, i to, co nie istnieje, powołuje do istnienia.

On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów zgodnie z tym, co było powiedziane: „takie będzie twoje potomstwo”.

Dlatego też poczytano mu to za sprawiedliwość.

## **Aklamacja**

Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie,  
będą Ciebie wychwalali na wieki.

## **Ewangelia (Łk 2, 41-51a)**

Rodzice Jezusa chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy Jezus miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych.

Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś,

którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami.

Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”.

Lecz On im odpowiedział: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.

Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany.

### **Komentarz:**

W żadnej z czterech Ewangelii nie zanotowano ani jednego słowa, wypowiedzianego przez św. Józefa. W Ewangelii Mateusza czytamy o rozterkach Józefa, kiedy zauważył, że jego dziewicza małżonka jest brzemienna. Postanowił sobie wtedy Józef rozłączyć się z Maryją bez oskarżania jej o cudzołóstwo, co automatycznie wystawiało na szwank jego własne dobre imię. Jak pamiętamy, sam Bóg zatroszczył się o to, ażeby Józef zrozumiał tajemnicę macierzyństwa Maryi. Ze względu na tamte rozterki św. Józef jest dziś patronem małżonków kuszonych do rozwodu.

Czytamy ponadto o św. Józefie, że opiekował się Maryją w dniach jej rozwiązania, że podjął ucieczkę do Egiptu, aby chronić Dzieciątka Jezus, że potem święta Rodzina wróciła do Nazaretu. Ponieważ zaś w Ewangeliach Pan Jezus raz nazywany jest cieślą, a kiedy indziej synem cieśli, można stąd wnosić, że to właśnie św. Józef wyuczył Pana Jezusa zawodu cieśli. Ponieważ w latach publicznej działalności Pana Jezusa postać św. Józefa już się nie pojawia, domyślamy się, że on wtedy już nie żył — i dlatego Józef jest uważany za patrona dobrej śmierci, bo podczas jego umierania obecne były te dwie najświętsze osoby, które każdy z nas chciałby mieć przy swojej śmierci, tzn. Jezus i Maryja. Oczywiście jest ponadto św. Józef patronem rodzin chrześcijańskich.

W dzisiejszej Ewangelii sama Matka Najświętsza nazywa Józefa ojcem Pana Jezusa: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Toteż Kościół nazywa św. Józefa dziewiczym ojcem Syna Bożego. Spełniał on bowiem wszystkie obowiązki ojcowskie wobec Pana Jezusa, mimo że nie był fizycznie Jego ojcem.

Znamienne, że w odpowiedzi swojej Matce Pan Jezus mówi o tym Ojcu, który jest Jego Ojcem w całym tego słowa znaczeniu: „Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” Nie możemy mieć wątpliwości co do tego, że dziewicze ojcostwo św. Józefa było krystalicznym, chociaż tylko skończonym obrazem ojcostwa Ojca Przedwiecznego. Św. Józef jest przykładem dla wszystkich ojców, ażeby ich ojcostwo było jak najczystszym naśladowaniem tego jedyne­go naszego Ojca, który jest w niebie.

*o. Jacek Salij OP*